

15 lutego 2024 r. wchodzi w życie zmodyfikowana treść *Ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*. Oprócz konieczności przyjęcia w jednostkach oświatowych standardów ochrony małoletnich, poszerza ona także obowiązek badania przeszłości pracowników, którzy będą pracować z dziećmi i młodzieżą. Dokładne sprawdzenie przeszłości pracownika będzie obowiązkiem dyrektora placówki.

Ustawa o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw zmienia treść art. 21 *Ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*. To zmiana niekorzystna dla dyrektorów, ponieważ znacznie rozbudowuje obowiązek badania przeszłości pracowników dopuszczanych do pracy z dziećmi. Poza miejscami, w których jest to wyraźnie zaznaczone, niniejszy artykuł odnosi się do treści *Ustawy* obowiązującej od 15 lutego 2024 r.

Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym

Dotychczasowa treść art. 21 ust. 1 ww. *Ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom...* jest powszechnie znana dyrektorom jednostek oświatowych. Stanowi ona, że przed nawiązaniem z osobą stosunku pracy lub dopuszczeniem osoby do innej działalności związanej z wychowaniem, edukacją, wypoczynkiem, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi, pracodawcy lub inni organizatorzy w zakresie takiej działalności są obowiązani do uzyskania informacji, czy dane tej osoby są zamieszczone w:

- Rejestrze z dostępem ograniczonym lub
- Rejestrze osób, w stosunku do których Państwowa Komisja ds. przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 wydała postanowienie o wpisie w Rejestrze.

To, że przepis ten dyrektorzy powszechnie znają, nie oznacza jednak, że jest on prosty do zastosowania. Regulację tę można ocenić jako wyjątkowo nieprzyjazną i dopuszczającą tak szeroką interpretację, że prawidłowe wykonanie obowiązku wynikającego z tego przepisu jest praktycznie niemożliwe, jeżeli przy okazji dyrektor nie chce całkowicie sparaliżować pracy prowadzonej przez siebie jednostki.

Przed wszystkim regulacja ta nie dotyczy wyłącznie pracowników – co prawda mówi o konieczności sprawdzenia w rejestrze sprawców przestępstw na tle seksualnym osób, z którymi dyrektor zamierza nawiązać stosunek pracy, ale jednocześnie wymaga takiego samego sprawdzenia w stosunku do osób, które dyrektor zamierza dopuścić do „innej działalności” związanej z edukacją czy wychowaniem.

Pierwszą instytucją prawną, którą można rozumieć przez ową „inną działalność”, są umowy cywilnoprawne, które jednak dotyczyć będą przede wszystkim placówek niesamorządowych, bowiem w jednostkach budżetowych nie są praktycznie wykorzystywane, a już nigdy w przypadku nauczycieli. Co jednak istotne, zakresu pojęcia „inna działalność” nie można ograniczyć wyłącznie do takich umów. Mamy tu do czynienia z klasycznym pojęciem niedookreślonym, którego znaczenia zawężyć nie wolno, bowiem byłoby to sprzeczne z intencją ustawodawcy. W efekcie każda działalność związana z wychowaniem czy opieką nad dziećmi mieści się w tej regulacji, co już nakłada na dyrektora obowiązki, które wykonać będzie bardzo trudno. W ten sposób nawet udział rodzica w wyjeździe czy zwykłym wyjściu z placówki na plac zabaw jest już dopuszczeniem do udziału w „innej działalności” związanej z opieką nad dziećmi, która nie jest zatrudnieniem w formie umowy o pracę.

Co więcej, nie można tu zastosować wyłączenia, o którym mowa w treści art. 21 ust. 2 *Ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym*, przy czym nadal mówimy tu o

regulacji o treści obowiązującej do 14 lutego 2024 r. Przepis ten stanowi, że sprawdzenie w rejestrze nie jest wymagane przed dopuszczeniem do działalności związanej z opieką nad dzieckiem rodziny małoletniego lub osoby znanej rodzicom małoletniego osobiście i wykonywanej w stosunku do własnych małoletnich dzieci lub małoletnich dzieci znajomych. To wyłączenie nie ma zastosowania, bo rodzic podczas planowanej wycieczki w założeniu nie ma się opiekować wyłącznie swoim dzieckiem. Literalnie należałoby zatem również rodziców sprawdzać w rejestrze sprawców przestępstw na tle seksualnym, czego w praktyce często się nie robi, bo liczba chętnych do pomocy opiekunów zapewne spadłaby do zera.

Jednak to nie jedyny przykład, jak daleko idących działań cytowana regulacja wymaga od dyrektora, bowiem można przecież wskazać szereg innych osób – policjanci zaproszeni do placówki, strażacy, członkowie grup wystawiających przedstawienia dla dzieci, osoby realizujące zajęcia dodatkowe... W każdym z tych przypadków działalność tych podmiotów mieści się w zakresie wychowania i opieki i nie są one związane z placówką żadną umową, więc wykonują „inną działalność”, przed dopuszczeniem do której powinni zostać sprawdzeni pod kątem obecności w rejestrze sprawców przestępstw na tle seksualnym.

Jakkolwiek taka interpretacja wydaje się absurdalna, to jednak wprost wynika z treści regulacji, które co prawda łatwo było napisać i przyjąć jako obowiązujące prawo, ale stosowanie tych przepisów w praktyce wydaje się niemożliwe.

Ważne!

Nowelizacja art. 21 ww. *Ustawy* zmienia ten przepis w ogromnym stopniu, jednak nie normalizuje zasad jego stosowania. Dokłada natomiast dodatkowe obowiązki po stronie dyrektora i osób, które mają zostać dopuszczone do pracy z dziećmi.

Art. 21 *Ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom...* od 15 lutego 2024 r.

Nie bez powodu art. 21 zmienia się w tym samym czasie, w którym pojawi się obowiązek stopniowego wdrażania standardów ochrony małoletnich. Zgodnie z art. 3 ww. *Ustawy* Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym został zaliczony do szczególnych środków ochrony przeciwdziałających zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, a standardy ochrony małoletnich należą do szczególnych środków ochrony małoletnich, obok kontroli wykonywania obowiązków, zarówno wynikających z art. 21, jak i związanych z wdrażaniem standardów. Zatem **po 15 lutego 2024 r.** podobne organy będą badać, czy dyrektor wykonuje obowiązek wdrożenia standardów ochrony małoletnich i czy bada osoby pracujące z dziećmi zgodnie z wymogami art. 21.

Ta natomiast regulacja, czyli art. 21, to już nie tylko badanie w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym – przepis został znacznie rozbudowany i od 15 lutego obejmuje w sumie 11 ustępów zamiast dotychczasowych 3.

Początek tej regulacji, czyli art. 21 ust. 1 i 2, to nieco inny zapis dotychczasowego obowiązku badania w rejestrze przestępców seksualnych. Tu nic się nie zmieniło, w tym nie zmieniło się też na lepsze, czyli wszystkie wyżej opisane zastrzeżenia dotyczące art. 21 pozostają dokładnie takie same.

Nowe obowiązki dyrektorów

Pierwszy nowy obowiązek wynika z art. 21 ust. 3 ww. *Ustawy*, stosownie do którego „(...) osoba, o której mowa w ust. 1, przedkłada pracodawcy lub innemu organizatorowi informację z Krajowego Rejestru Karnego w zakresie przestępstw określonych w rozdziale XIX i XXV *Kodeksu karnego*, w art. 189a i art. 207 *Kodeksu karnego* oraz w *Ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii*,

**Aby czytać dalej, potrzebujesz pełnego dostępu.
Przeglądaj wszystkie materiały w ramach abonamentu lub prenumeraty.**

Korzyści:

- nielimitowany dostęp do treści,
- aktualizacje materiałów w niezbędnikach, nawet do 2 razy w tygodniu,
- e-czasopisma w nowej, wygodnej formie,
- dodatkowe materiały i wzory dokumentów do pobrania,
- dostęp do porad cenionych ekspertów i praktyków,
- zniżki na kolejne produkty, szkolenia i webinary

i znacznie więcej...

**Zamów na: www.oficynamm.pl
lub skontaktuj się z nami: 800 702 902, bok@oficynamm.pl**